

Sygn. akt III AUz 233/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Bożena Grubba (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Gerszewska

SA Aleksandra Urban

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2013 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z udziałem zainteresowanego (...) APTEKI Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczeń

na skutek zażalenia W. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja 2013 r. sygn. akt IV U 514/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt III AUz 233/13

UZASADNIENIE

Odwołaniem z dnia 27 grudnia 2012 r. W. S. zaskarżył decyzję ZUS O/G. z dnia 24 września 2012 r., którą pozwany stwierdził, że W. S. nie podlega jako pracownik (...) APTEKI sp. z o.o. w G. w okresie od 27 października 2011 r. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu. Wraz z odwołaniem skarżący złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania, argumentując, iż nie złożył odwołania, ponieważ pracodawca zapewnił go, że złoży odwołanie od dotyczącej go decyzji.

Pozwany ZUS O/G. wniósł o odrzucenie odwołania w oparciu o art. 477⁹ § 1 k.p.c., wskazując, że odwołanie jest spóźnione. Dodatkowo podniósł, że W. S. potwierdził odbiór decyzji 1 października 2012 r., a odwołanie wniósł dopiero po otrzymaniu decyzji odmawiającej prawa do zasiłku chorobowego. Nadto organ rentowy podniósł, że uchybienie terminu do złożenia odwołania jest nadmierne.

(...) APTEKI sp. z o.o. w G. nie zajął stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Elblągu IY Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, iż decyzja z dnia 24 września 2012 r. została wysłana do skarżącego, który potwierdził jej odbiór 1 października 2012 r. Decyzja zawierała pouczenie o możliwości złożenia odwołania do Sądu w terminie jednego miesiąca za pośrednictwem pozwanego organu rentowego. Pismem z dnia 20 grudnia 2012r. (data wpływu bezpośrednio do ZUS 27 grudnia 2012r.) skarżący odwołał się od decyzji pozwanego wydanej w dniu 24 września 2012r.

W świetle art. 477⁹ § 1 k.p.c., odwołanie od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji.

Art. 477⁹ § 3 k.p.c. wskazuje zaś, iż sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W ocenie Sądu I instancji, w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z wyżej wskazanych przesłanek uzasadniająca przywrócenie terminu do złożenia odwołania. Termin do złożenia odwołania upływał 2 listopada 2012 r. Odwołanie złożone przez skarżącego w dniu 27 grudnia 2012 r. zostało więc wniesione z nadmiernym przekroczeniem terminu - od upływu terminu do wniesienia odwołania upłynęły prawie dwa miesiące.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie można również przyjąć, że to nadmierne przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Jako przyczynę spóźnienia w złożeniu odwołania w ustawowym terminie, skarżący podawał, że nie złożył odwołania licząc, że uczyni to jego pracodawca (...) APTEKI Sp. z o.o. w G.. Sąd oczywiście nie neguje, że prawo do złożenia odwołania służyło także pracodawcy, jako płatnikowi składek. Niemniej jednak, ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, wynikającym ze stosunku pracy leżało przede wszystkim w interesie skarżącego W. S., który dbając należycie o swoje interesy winien złożyć odwołanie. Oczekiwanie przez skarżącego na złożenie odwołania przez pracodawcę, nie może w ocenie Sądu stanowić usprawiedliwienia zaniechania dokonania tej czynności w terminie.

Sąd I instancji zauważył również, że prawo do złożenia odwołania od decyzji z 24 września 2012 r. służyło zarówno pracodawcy jak i pracownikowi, a ewentualne złożenie odwołania przez (...) APTEKI SP Z o.o. w G. nie pozbawiało tego prawa W. S..

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że zaniechanie złożenia przez skarżącego odwołania od decyzji z dnia 24 września 2012 r. w ustawowym terminie, stanowiło zależną od skarżącego przyczynę przekroczenia terminu w rozumieniu art. 477⁹ § 3 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1997r., jeżeli strona była należycie pouczona o trybie i terminie zaskarżenia decyzji organu rentowego, to wniesienie odwołania z kilkumiesięcznym opóźnieniem jest nadmiernym przekroczeniem terminu z przyczyn zależnych od odwołującego się (sygn. akt II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 104).

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie zgodnie z art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył wnioskodawca W. S., podnosząc, iż Sąd Okręgowy błędnie uznał, że uchybił terminowi do złożenia odwołania z zawinionych przez niego przyczyn. Skarżący wyjaśnił, iż nie złożył odwołania, ponieważ pozostawał w usprawiedliwionym błędzie, że odwołanie złoży jego pracodawca, który przez pełnomocnika Prezesa Zarządu spółki zapewniał go, że złoży odwołanie od w/w decyzji. Ubezpieczony często wyjeżdża poza E., więc nie był w stanie złożyć takiego odwołania samodzielnie. Dopiero dnia 17 grudnia 2012 r., gdy przyjechał do E., zadzwonił do firmy i uzyskał informację, że pracodawca nie złożył odwołania. Wskazał nadto, iż wcześniej kilkakrotnie próbował porozumieć się z pracodawcą, który raz zapewnił go, że na pewno złoży odwołanie, a później nie odbierał już od niego telefonu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do regulacji zawartych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu (który zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. wynosi miesiąc od doręczenia decyzji), chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z przepisu tego wynika wprost, iż do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się.

Podkreślić trzeba, iż na wnioskodawcy ciąży obowiązek należytej staranności w swoich działaniach. Skoro złożył wniosek o stwierdzenie podlegania ubezpieczeniom i otrzymał decyzję organu rentowego z pouczeniem o prawie do wniesienia odwołania do Sądu Okręgowego w Elblągu za pośrednictwem organu rentowego w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji - to jego obowiązkiem było, w przypadku gdy się z nią nie zgadzał, dochowanie wskazanego, ustawowego terminu. Uchybienie temu terminowi może być zatem uznane za usprawiedliwione tylko w wyjątkowych sytuacjach.

Zgodnie z wyjaśnieniem udzielonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2006 r. (sygn. akt III UK 168/05, LEX nr 277825), ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawiona uznaniu Sądu.

Bezspornym w sprawie jest, iż wnioskodawca otrzymał odpis decyzji organu rentowego w dniu 1 października 2012 r., a zatem miesięczny termin do złożenia odwołania upływał mu z dniem 1 listopada 2012 r. Ubezpieczony złożył jednak odwołanie od decyzji dopiero w dniu 21 grudnia 2012 r. (data stempla pocztowego), a zatem z prawie dwumiesięcznym opóźnieniem. Jako przyczynę przekroczenia terminu podawał fakt, iż był przekonany, że odwołanie od decyzji złoży jego pracodawca.

Wskazać w tym miejscu należy, iż choć przepis nie wymienia nawet przykładowo przyczyn opóźnienia, które mogą być uznane za niezależne od wnioskodawcy, powszechnie przyjmuje się, iż muszą to być przyczyny obiektywnie od niego niezależne oraz takie, które rzeczywiście uniemożliwiły mu działanie. Przekonanie o braku konieczności złożenia odwołania w związku ze złożeniem takiego odwołania przez inną osobę, nie jest zdaniem Sądu II instancji, obiektywną przyczyną uniemożliwiającą ubezpieczonemu działanie w obronie swoich praw. Nawet gdyby uznać za prawdziwe twierdzenia wnioskodawcy, iż pracodawca zapewniał go o tym, że odwoła się od przedmiotowej decyzji, okoliczność ta w żaden sposób nie uniemożliwiła mu samodzielnego złożenia odwołania od decyzji, a jedynie mogła wprowadzać w przekonanie o zbędności jego działania. Jak trafnie jednak zauważył Sąd Okręgowy, prawo do złożenia odwołania od decyzji organu rentowego przysługiwało zarówno ubezpieczonemu jak i jego pracodawcy, a zatem ewentualne złożenie odwołania przez zainteresowaną spółkę nie stanowiłoby żadnej przeszkody w niezależnym odwołaniu się przez wnioskodawcę. Jeśli więc ubezpieczony, prawidłowo pouczony o terminie i trybie złożenia odwołania, zaniechał działania, licząc na to, że decyzja zaskarżona zostanie przez jego pracodawcę, to de facto żadna obiektywna przyczyna nie uniemożliwiła mu złożenia odwołania, ale samodzielnie podjął on decyzję o braku dalszego działania w sprawie.

Sąd Apelacyjny podziela zatem ustalenia Sądu I instancji, iż przyczyna uchybienia przez wnioskodawcę terminowi do złożenia odwołania nie była od niego niezależna. Jako że nieodrzczenie odwołania dopuszczalne jest tylko w razie kumulatywnego spełnienia obu wskazanych wyżej przesłanek, tj. niezawinionego oraz nienadmiernego uchybienia terminowi, a jak już wskazano, w niniejszej sprawie uchybienie to nie było niezawinione, Sąd Odwoławczy pominię rozważania, czy przekroczenie terminu nie było nadmierne, gdyż byłyby one bezprzedmiotowe.

Reasumując, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy trafnie odrzucił odwołanie ubezpieczonego, stosownie do regulacji zawartych w art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił jak w sentencji.